

Piątek – dzień bez plecaka!



Kiedyś Wojtuś nosił teczkę, dzisiaj Przysłowiowy Jaś chodzi do szkoły z plecakiem. **Uczniowie naszej szkoły postanowili jednak spróbować przyjść do szkoły bez plecaka.** Bez plecaka, ale z książkami przyniesionymi w... no właśnie – w czym się da, w tym, co podpowie nam wyobraźnia. Okazało się, że wyobraźnia naszych uczniów nie zna granic.

Korytarze naszej szkoły w piątek 25 marca wyglądały niesamowicie, zaroily się od przeróżnych przedmiotów, w których uczniowie – ci młodszy i starsi – przynieśli książki. Można było zobaczyć najprawdziwszą - dawno niewidzianą - kankę na mleko, oponę pełniącą rolę plecaka, koszyki, skrzynki, kosze, lodówkę turystyczną, transportery służące zazwyczaj do przewożenia zwierząt, nosidełka. Były wózki zarówno dziecięce, jak i sklepowe... Trudno wszystko wyliczyć. Szkołę odwiedził nawet prawdziwy Włóczykij, z kijem, do którego umocowana była torba na książki. Wszyscy bawili się znakomicie. Okazało się, że inicjatywa naszego Samorządu Uczniowskiego była strzałem w dziesiątkę. Dodatkowo w tym dniu w ramach akcji „Pomoc dla Ukrainy” przeprowadzona została **zbiórka artykułów szkolnych oraz słodczy.** Ofiarodawcom serdecznie dziękujemy.

Wszyscy liczą na to, że taki dzień jeszcze się zdarzy!

Zapraszamy do obejrzenia filmiku